Nr. 25. **Kraków, Środa 16 Stycznia 1907.** **Rok XXVI.**

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE [illegible], ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Kaflińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ebiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, Rue Rougemont 61.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" ze opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Najważniejsze wiadomości, podane w dzisiejszym numerze „N. Reformy".

Ustawa o nietykalności poselskiej zwrócona komisyi. — Przyjęcie ustawy o domokrążstwie. — Konferencye w sprawie urzędniczej. — Nowe przesilenie na Węgrzech. — Wybór posła w Borszczowie. — Zjazd biskupów francuskich. — Eksplozya w gazowni w Poznaniu. — Dżuma w wojsku rosyjskiem. — Trzęsienie ziemi na Jamajce. — Wybór nowego prezydyum krakowskiej Izby handlowo-przemysłowej. — Zgromadzenie miejskich robotników w Krakowie.

Z Rady państwa.

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia Izby poselskiej Rady państwa — nagłość wniosku p. Loeckera, dotyczącego projektu ustawy o nietykalności poselskiej, przyjęto 109 głosami przeciwko 28.

Sprawozdawca poseł Grabmayr rozpoczął obrady nad meritum w tej sprawie — ubolewaniem, że Izba nie przystąpiła najpierw do zbadania sprawozdania komisyi o kwestyi zgodności z konstytucyą 76 rozporządzeń, wydanych na podstawie § 14. Co się tyczy przedłożenia o nietykalności poselskiej, mowca zalecał przyjęcie go w formie, nadanej mu w komisyi.

Poseł Sylvester przemawiał przeciwko temu; zwracał on uwagę, że ustępy trzeci i czwarty sprzeciwiają się dotychczasowej praktyce Izby i już z tego powodu należałoby je odrzucić.

Natomiast poseł Starzyński starał się przekonać Izbę, że przedłożenie to leży w jej własnym interesie i że już od szeregu lat było nagłem. Mowca ubolewał, iż dalej idące wnioski subkomitetu komisyi dla nietykalności poselskiej nie mogły być przedyskutowane. Koło polskie zgadza się na wnioski komisyi. Jeżeli tak konieczna reforma regulaminu Izby nie ma być przeprowadzoną, to przynajmniej na tej drodze należałoby częściowo zapobiedz gwałtom popełnianym poza obrębem Izby.

Te wywody mowcy Koła polskiego nie zdołały jednakże przekonać większości Izby, gdyż w końcu nastąpiła niespodzianka, która bardzo źle wróży o losie tej ustawy. Większość zraziła się paragrafem, przyznającym prezydentowi Izby zbyt daleko sięgające prawo co do wydawania posłów sądom w razie, jeżeli Izba w przepisanym czasie ich sprawy nie rozstrzygnie — i odesłała całą ustawę z powrotem do komisyi. Polecono wprawdzie komisyi, ażeby referat swój przedłożyła Izbie w przeciągu dni 8 — lecz praktycy parlamentarni przypuszczają na pewno — że ta uchwała Izby będzie „wyrokiem śmierci" dla ustawy o nietykalności poselskiej.

O dalszych rozprawach w Izbie donoszą z Wiednia:

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 16 stycznia).

Wiedeń. Po dłuższej dyskusyi nad ustawą o nietykalności poselskiej przystąpiono do głosowania.

Pos. Choc zgłosił wniosek o przejście do porządku dziennego nad ustawą.

Wniosek ten odrzucono, poczem poseł Pergelt wniósł o ponowne odesłanie ustawy do komisyi dla powtórnego przedłożenia sprawozdania w ciągu dni 8. Wniosek ten przyjęto, poczem w drodze nagłej załatwiono ustawę o handlu domokrążnym w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę panów. Na końcu posiedzenia odczytano wnioski i interpelacye. Między temi interpelacyę posła Battaglii w sprawie administracyjnego uregulowania kwestyi emigracyi, oraz w sprawie niedostatecznej ochrony własności flaszek i innych naczyń, przeznaczonych do napełniania płynem.

Na dzisiejszem posiedzeniu prawdopodobnie przyjdzie pod obrady wniosek nagły w sprawie załatwienia noweli przemysłowej w brzmieniu, uchwalonem przez Izbę panów.

Referat posła Małachowskiego został posłom wczoraj doręczony.

Konferencye.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem odbyła się konferencya komisyi budżetowej z prezydentem gabinetu bar. Beckem, ministrami Korytowskim, Kleinem, Derschattą i Marchetem. Konferencyi przewodniczył poseł Kathrein. Obradowano nad sprawą urzędniczą. — Po dwugodzinnych obradach, nie osiągnąwszy ostatecznego rezultatu, odroczono konferencyę do dzisiaj.

Jak słychać, urzędnicy, którzy z powodu cofnięcia dodatku drożyźnianego doznali uszczuplenia poborów, mają otrzymać odszkodowanie.

Co do VI, VII i VIII rangi rząd w sprawie zamienienia pięcioleci na czterolecia nie powziął decyzyi. Ma to nastąpić dzisiaj. Na dzisiejszej konferencyi powziętą zostanie ostateczna uchwała, aby podczas obrad w Izbie nie wydarzyła się znów jaka niespodzianka.

Postępowcy niemieccy wobec urzędników.

Wiedeń. Niemieckie stronnictwo postępowe uchwaliło domagać się przyznania urzędnikom dodatku drożyźnianego, a urzędnikom od VIII do VI rangi przyznania zamiast kwinkweniów, kwadrieniów.

Z komisyi wojskowej.

Wiedeń. Wczoraj wieczorem rozpoczęła swe obrady komisya wojskowa. Przewodniczący Lupul wspomniał na wstępie o działalności b. ministra obrony kraj. Schoenaicha, poczem powitał nowego ministra-generała Latschera, który podniósł, że pierwszym jego obowiązkiem będzie starać się życzeniom komisyi wedle możności zadość uczynić. Komisya uchwaliła następnie ustawę o taksach wojskowych w brzmieniu przyjętem przez Izbę panów. Poczem, po dyskusyi, w której przemawiali także posłowie Gniewosz i Królikowski, przyjęto ustawę o emeryturach dla wdów i sierot wojskowych w brzmieniu, przedłożonem przez rząd, wraz z rezolucyą posła Malika, aby wdowy i sieroty wojskowe, pobierające pensye według starego systemu, zrównano pod względem emerytur z wdowami, otrzymującemi pensye nowego systemu.

Następnie poseł Włodz. Gniewosz referował o ustawie o kontyngencie rekrutów. W dyskusyi poseł Pogacznik postawił wniosek o ustanowienie posad sekretarzy stanu w ministerstwie wojny.

Po dłuższej dyskusyi obrady przerwano.

Dostawy dla armii.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu oddziału Rady przemysłowej dla dostaw uchwalono wybranie stałego subkomitetu dla sprawy dostaw wojskowych.

Przesilenie w Sejmie węgierskim.

(Tel. „N. Reformy" z 16 stycznia.)

Z Sejmu węgierskiego.

Budapeszt. Wczorajsze posiedzenie w Sejmie węgierskim miało przebieg następujący: Na początku posiedzenia minister honwedów Jekelfalussy przedłożył analogiczną do wniesionej w austryackiej Izbie posłów ustawę o podwyższeniu pensyi dla wdów i sierot po wojskowych.

W dalszej dyskusyi nad etatem oświaty pos. Kmety (partya niezawisłości) omawiał szereg spraw uniwersyteckich, poczem omawiał także sprawy teatralne, przyczem występował przeciw niemoralnym sztukom, wystawianym coraz częściej w teatrach.

Prezydent przerwał mowcy, wskazując, że sprawa teatrów należy do etatu ministra spraw wewnętrznych. Pos. Kmety mimo to mówił dalej o tej sprawie i apelował do Izby, która większością głosów powzięła uchwałę w myśl życzenia mowcy. Prezydent polecił wówczas policzyć obecnych posłów i stwierdził brak kompletu, poczem przerwał posiedzenie. W kuloarach bardzo żywo omawiano tą sprawę.

Prezydent Justh oświadczył grupie posłów, że nie może dopuścić, aby mowcy nie trzymali się ściśle sprawy, stojącej na porządku dziennym, i że zamierza z tego wyciągnąć konsekwencye. Posłowie starali się prezydenta uspokoić.

Po przerwie prezydent otworzył posiedzenie i stwierdził komplet, poczem chciał zarządzić ponowne głosowanie nad żądaniem posła Kmety, który jednakże oświadczył, że cofa swój wniosek.

W dalszej dyskusyi poseł Manju (Rumun) protestował przeciw twierdzeniu, jakoby zapewnienie absolutnego panowania języka węgierskiego było najwyższem zadaniem polityki kulturnej. W szkołach ludowych nauka musi się odbywać w języku ojczystym. Mowca oświadczył wkońcu, że nie ma najmniejszego zaufania do rządu, ponieważ on odstępuje od tej zasady.

Objawy przesilenia.

Budapeszt. Przesilenie prezydyalne w Sejmie węgierskim załatwione zostało w ten sposób, że poseł Kmety, któremu Izba wbrew opozycyi prezydenta udzieliła głosu, nie skorzystał z tego prawa i zrzekł się głosu. Prezydent Sejmu Just po przerwie znów objął prezydyum. To atoli zajście w połączeniu ze sprawą ministra Polonyego wskazuje, że w kołach partyi niezawisłości powstały poważne niesnaski i dyferencye. Dalej donoszą, że katolicka partya ludowa wyda wkrótce odezwę, wzywającą do utworzenia partyi antysemickiej, która ma zwalczać wpływy partyi postępowej, złożonej w [illegible]cznej części z żydów.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Tel. „N. Reformy" z 16 stycznia.)

Zamach czy przypadek?

Petersburg. Petersburska Agencya telegraficzna donosi: Wczoraj o godzinie pół do 11 nastąpiła eksplozya w miejskiem Towarzystwie kredytowem, przyczem gmach stanął w płomieniach. **Są ofiary w ludziach.** Bliższych szczegółów brak.

Aresztowania w nocy noworocznej.

Petersburg. W nocy noworocznej (star. stylu) policya tutejsza dokonała licznych rewizyi domowych w wielu częściach miasta, poszukując dwóch rewolucyonistów, którzy po krwawem starciu z policyą w Ochcie zbiegli i ukrywać się mają w Petersburgu. Gdy policya usiłowała wtargnąć do pewnego mieszkania na Wasiliewskim Ostrowie, w którem odbywało się zebranie studentów i studentek, przyjęto ją strzałami rewolwerowemi, od których jeden z policyantów zginął, a kilku innych, między nimi oficer, odniosło rany. Po dłuższej zaciętej walce policya aresztowała 9 studentów, z których jeden popełnił samobójstwo.

Także w innej części miasta przy takiej rewizyi domowej strzelano do policyi. Ogółem aresztowano przy tych rewizyach 30 rewolucyonistów i około 100 osób podejrzanych.

Nie ufa policyi rosyjskiej.

Medyolan. Do dziennika „Corrière de la sera" donoszą z Petersburga: Zdaje się, że poszukiwany przez policyę dziennikarz włoski Caffi, jeszcze nie jest aresztowany, policya bowiem strzeże w dalszym ciągu jego mieszkania. Przypuszczają, że Caffi ukrywa się u przyjaciół i że nie ukaże się rychlej, dopóki jego sprawa nie będzie należycie wyjaśniona.

Prześladowanie posłów.

Symbirsk. Poseł do Dumy Aladyn został wykreślony z list wyborczych.

Rewizya w uniwersytecie.

Odessa. W gmachu tutejszego uniwersytetu odbyła się rewizya policyjna. Szukano odezw wyborczych wydanych przez stronnictwa rewolucyjne, lecz nic nie znaleziono.

Dżuma.

Irkuck. Pet. Ag. tel. donosi: Na stacyi Petrowskij Zawod stwierdzono w pociągu wojskowym wypadek dżumy. Jeden z żołnierzy zmarł.

Nuncyatura papieska w Petersburgu.

Rzym. Ag. Stefaniego donosi: Z dobrego źródła zaprzeczono wiadomości jednego z pism francuskich o rzekomo toczących się rokowaniach między posłem rosyjskim a Watykanem o utworzenie nuncyatury w Petersburgu.

Rząd a kościół we Francyi.

(Telegramy „N. Reformy" z dnia 16 stycznia).

O kasy dyecezyalne.

Paryż. Izba deputowanych. Dep. Lasies w interpelacyi do ministra oświaty Brianda zarzuca, że państwo w sposób brutalny wypędza seminarzystów i że zabiera bezprawnie kasy dyecezyalne. Mowca wyraża nadzieję, że min. Briand, którego nazywa Jakobinem, powróci do zdrowych idei.

Dep. Lemire wykazuje, że kasy dyecezyalne nie mają nic wspólnego z wyznaniem i oświadcza, że mają one tylko na celu zapewnienie duchownym na starość kawałka chleba. Wnosi on, aby kasy dyecezyalne zamieniono w kasy wsparć.

Minister oświaty Briand zwraca uwagę na zaprowadzenie przez gabinet ubezpieczenia na starość na korzyść kleru i dodaje, że kasy dyecezyalne są publicznemi zakładami, sprzecznemi z ustawą. Kościół jest tym, który opuszcza sędziwych duchownych. Pojmuje to bardzo dobrze papież i wobec katolików z tego się usprawiedliwia. Minister kończy zapewnieniem, że fundusze starców nie zostaną skonfiskowane. (Żywe oklaski na lewicy).

Następnie Izba przyjęła porządek dzienny, na który się zgodził min. Briand, a wniosek dep. Lemire przekazano komisyi.

Konferencya biskupów francuskich.

Paryż. Zgromadzenie biskupów zostało otwarte wczoraj o godz. ½11 przed południem w zamku myśliwskim Muette w lasku bulońskim. Setki widzów przyglądało się się przyjazdowi biskupów, którzy zjawili się w liczbie 80. Po odśpiewaniu „Veni Creator" prałaci pod przewodnictwem kardynała Lecote rozpoczęli swoje prace i podzielili się na komisye. Popołudniu odbyło się posiedzenie plenarne.

Paryż. Na początku obrad biskupi wystosowali do papieża telegram z zapewnieniem wierności i posłuszeństwa.

Paryż. Wczoraj po południu odbyło się drugie zgromadzenie biskupów. Omawiano postanowienia o ogólnej organizacyi służby kościelnej.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 16 stycznia.

Czerniowce. Rada miejska w uznaniu zasług nadaje jednomyślnie obywatelstwo honorowe prezydentowi kraj. Bleilebenowi.

Praga. Wiadomość pewnego pisma tutejszego, jakoby w jednych z koszar tutejszych wybuchł epidemicznie tyfus, jest pozbawiona podstawy.

Wybór posła.

Borszczów. Przy wczorajszym uzupełniającym wyborze posła do Sejmu krajowego z kuryi gmin wiejskich w miejsce ś. p. Borkowskiego został wybrany Tadeusz Czarkowski-Golejewski. Ogółem oddano głosów 209. Z tego otrzymał Czarkowski-Golejewski 102, dr Hieronim Kalitowski (Rusin), adwokat ze Zaleszczyk, 96 głosów.

Projekt utworzenia stronnictwa agrarnego.

Lwów. W „Gazecie Narodowej" porusza pos. Teofil Merunowicz myśl utworzenia w kraju obecnie, jako w najodpowiedniejszym ku temu czasie, stronnictwa agrarnego, to jest jednej potężnej organizacyi politycznej ziemian, obejmującej wielkich i małych rolników. Merunowicz wywodzi, że należy zbliżyć do siebie w całem życiu publicznem te warstwy ludności, których reprezentanci w imię zasady solidarności złączyli się w Radzie narodowej do wspólnego działania.

Dwa czynniki w organizacyi Rady narodowej, mianowicie stronnictwa ziemiańskie, t. j. szlacheckie i ludowe, chłopskie, łączy wspólny interes we wszystkich operacyach agrarnych, mających na celu lepszą organizacyę rolnictwa.— Także w Czechach jest obecnie w toku akcya, zmierzająca do wytworzenia wielkiego czeskiego narodowego stronnictwa agraryuszów, reprezentujących wielką i małą własność.

Kary za zaburzenia strajkowe.

Lwów. W procesie przeciw 10 pomocnikom piekarskim, oskarżonym o gwałt publiczny z powodu zajść podczas ostatniego strajku piekarskiego, zapadł wczoraj w nocy wyrok. Trzech oskarżonych skazano na karę po dwa miesiące ciężkiego więzienia, trzech na 2 miesiące zwykłego więzienia, jednego na 3 miesiące ciężkiego więzienia, a pozostałych trzech uwolniono.

Eksplozya w gazowni w Poznaniu.

Poznań. Wczoraj w nocy nastąpił wybuch gazu w tutejszej gazowni. Wybuch był tak silny, że na przestrzeni 400 metrów od wstrząśnienia powietrza popękały w domach wszystkie szyby, wyrwanych zostało z zawias dużo bram i drzwi, a w wielu mieszkaniach popękały lub zapadły się sufity. Ludność w panicznym strachu uciekała z mieszkań. — Szczęśliwym zbiegiem okoliczności niema ofiar ludzkich. Za to szkody materyalne są olbrzymie. Dużo domów w dzielnicach nad Wartą jest uszkodzonych.

Sankcya uchwał delegacyjnych.

Wiedeń. „Wiener Ztg" ogłasza sankcyonowanie uchwał delegacyjnych.

Deputacye.

Wiedeń. Dziś przybyło do Wiednia znów kilka deputacyi w sprawie podwyższenia płac, między innemi deputacya profesorów akademii eksportowej z prośbą o zrównanie ich co do poborów z profesorami uniwersytetów; dalej deputacya urzędników pocztowych XI rangi z prośbą o przyznanie im dodatku drożyźnianego; wreszcie deputacya werkmistrzów i dozorców fabryk tytoniu. Ostatnim zapowiedział szef sekcyi w ministerstwie finansów, Swoboda, że przedłożenie, dotyczące uregulowania płac tej kategoryi funkcyonaryuszów, doręczone zostanie parlamentowi już w najbliższych dniach.

Zgon byłego ministra Hartla.

Wiedeń. Między kondolencyami, wystosowanemi do rodziny byłego ministra oświaty, znajduje się także kondolencya prezesa Koła polskiego Abrahamowicza, która brzmi:

„Głęboko wzruszony śmiercią ministra i przyjaciela Polaków, proszę imieniem Koła polskiego przyjąć nasze najgłębsze współczucie".

Także inne stronnictwa parlamentarne i ministrowie złożyli rodzinie kondolencye.

Wiedeń. Z polecenia cesarza generalny adjutant hr. Paar wystosował do syna zmarłego b. ministra Hartla pismo z wyrazami najgoretszego współczucia.

Wiedeń. Zmarły onegdaj były minister oświaty dr Hartel zapisał w testamencie 40.000 K na fundusz dla ubogich studentów, a całą swoją bibliotekę na cele naukowe.

Koncentracya stronnictw czeskich.

Ołomuniec. Jak donosi „Pozor", czeskie stronnictwo postępowe na Morawach uchwaliło nie brać udziału w obradach nad koncentracyą morawskich stronnictw czeskich.

Strajk górników.

Praga. W rewirze Falknowskim wybuchł strajk górników z powodu zatargów o wysokość płacy. Dotychczas strajkuje około 500 górników.

Daremna prośba.

Berno. W czeskich gminach na Morawach krąży do podpisywania petycya do cesarza, aby ułaskawił Słowaków skazanych w procesie Rozamberskim przez sąd węgierski. Odezwę tę już podpisało kilka tysięcy osób.

Z Serbii.

Belgrad. Z urzędowego źródła zaprzeczają wiadomości, jakoby rząd miał zamiar posunąć na wyższe stanowiska rządowe emerytowanych pułkowników Maszy[illegible]

Belgrad. Omawiając stosunki handlowe między Serbią a Austro-Węgrami, pisze organ rządowy „Samouprava", że rokowania handlowe nie zostały zerwane, tylko prowizorycznie wstrzymane, z powodu czego rząd serbski nie ma powodu do zastosowania represaliów wobec towarów importowanych z Austro-Węgier. Gdyby jednakże rokowania zostały definitywnie zerwane i nastąpiła wojna cłowa, rząd serbski użyje wszelkich środków, do których ma prawo. Rząd jednakże pragnie, by do tego nie przyszło.

Naśladowca kapitana z Koeppenick.

Belgrad. Pewien wydalony urzędnik naśladował tu znanego kapitana z Koeppenick. Objeżdżał on gminy okoliczne i, przedstawiając się jako rewizor wysłany przez rządową izbę obrachunkową, rewidował kasy gminne, przyczem zabierał znalezione w kasach pieniądze.

Gdy dwie gminy oparły się takiej rewizyi, urzędnik ów zażądał pomocy władz policyjnych. To atoli doprowadziło do zdemaskowania i ujęcia oszusta.

Trzęsienie ziemi na wyspie Jamaice.

Nowy Jork. „Assosiated Press" donosi: Miasto Kingston na Jamaice **zniszczone przez trzęsienie ziemi.** Połączenie kablowe zniszczone. — Dużo osób zginęło.

Sytuacya w Maroku.

Tanger. Zaprzeczają tu pogłosce o uwięzieniu Ben Manzura; otrzymał on przebaczenie. Wojska sułtana znajdują się jeszcze w Zinat. Ludziom Rajzulego zabrano 1000 sztuk bydła i sprzedano je w Tangerze. Dowódca wojsk sułtana Ben Ghasi w piśmie, wystosowanem do zastępców mocarstw, ponownie radzi, aby podczas trwania operacyj wojskowych nie opuszczali Tangeru, a szczególnie nie udawali się do Zinat.

Madryt. Krąży pogłoska, że rządy francuski i hiszpański dają sułtanowi marokańskiemu zaliczkę na reorganizacyę policyi.

Port w Swakopmund.

Berlin. Rząd niemiecki, który mimo olbrzymich sum na ten cel wyłożonych, nie zdołał z powodu trudności terenowych wodnych wybudować portu w przystani Swakopmund w Afryce południowo-zachodniej, przyjął propozycyę znanej firmy kolejowej Koppel i Sp., która zamierza port ten wybudować na własną rękę kosztem 40 milionów marek, a w zamian za to żąda prawa pobierania opłaty portowej od wszystkich tam przybywających okrętów.

Budżet japoński.

Tokio. Ogłoszony teraz budżet japoński nie wykazuje deficytu. Na koleje, telegrafy i telefony projektowaną jest pożyczka 31 milionów jenów. Natomiast z funduszu wojennego zostanie kasie zwróconych 100 milionów jenów.

Izba handlowo-przemysłowa.

Wczoraj, we wtorek, odbyło się pierwsze w bieżącym roku plenarne posiedzenie członków Izby handlowo-przemysłowej w Krakowie. Posiedzeniu, odbytemu w obecności komisarza rządowego, delegata namiestnictwa dra Fedorowicza, przewodniczył wiceprezes Izby p. Jan Götz-Okocimski. Po sprawozdaniu prezydyum z czynności biura Izby za r. 1906, złożonem przez dra Benisa, przewodniczący p. Götz-Okocimski pożegnał ustępującego ze stanowiska prezesa Izby p. Alberta Mendelsburga, podnosząc duże zasługi, jakie na długoletniem swem stanowisku położył p. Mendelsburg, oddając swą wiedzę i gorliwą pracę na usługi rozwoju handlu i przemysłu (Oklaski).

Następnie p. Götz-Okocimski złożył przewodnictwo w ręce najstarszego wiekiem członka Izby p. Henryka Szwarca, celem przeprowadzenia wyborów nowego prezydyum. Po powołaniu na skrutatorów członków Izby pp. J. Kwiatkowskiego i Wachtla, przystąpiono do wyborów, które dały wynik następujący: Prezesem Izby wybrany został na 32 głosujących p. Maurycy Dattner 20 głosami (10 kartek białych), wiceprezesem 23 głosami wybrany został p. Jan Kanty Federowicz (9 kartek białych), delegatem Izby do prezydyum 21 głosami wybrany został p. Tadeusz Epstein. Zarówno nowo wybrany prezes p. Dattner, jak wiceprezes p. Federowicz, podziękowali za wybór, zapewniając o gorliwej pracy na swem stanowisku dla dobra handlu i przemysłu, poczem, już pod przewodnictwem p. Dattnera, przystąpiono do porządku dziennego.

P. Götz-Okocimski oznajmił Izbie o następującym fakcie. Dnia 30 grudnia r. z. zawiadomiło namiestnictwo wydział Związku właścicieli browarów w Galicyi, że już od 1 stycznia b. r. wchodzi w życie zmiana § 4 i § 8 rozporządzeń wykonawczych do ustawy o poborze krajowych opłat konsumcyjnych od piwa. Mianowicie zaprowadziło namiestnictwo tę zmianę, że przy browarze z aparatem mierniczym ma być liczony na zanik, zamiast jak dotąd 8 prc. tylko 6 prc. Przed wydaniem tego nowego zarządzenia nie pytano się o zdanie ani stron interesowanych, to jest właścicieli browarów, ani Izb handlowych, które są zastępcami interesów handlu i przemysłu. Gdyby ta zmiana ustawy miała wejść w życie, krajowy przemysł browarniczy poniósłby wielkie straty. W Czechach Związek właścicieli browarów oparł się nowemu zarządzeniu i rząd musiał ustąpić. Wobec tego mowca stawia wniosek nagły: Poleca się prezydyum Izby wnieść do namiestnictwa umotywowany protest i żądać wstrzymania rozporządzenia, dopókiby i w Czechach zaprowadzonem nie zostało, a zarazem zastrzedz się przeciw podobnym zmianom bez wysłuchania zdań Izby i zastępców stron interesowanych.

Wniosek powyższy Izba jednogłośnie uchwaliła.

Członek Izby p. Judkiewicz, omawiając dokonywaną obecnie w Krakowie przebudowę dotychczasowych telefonów na automatyczne, podnosi zbytnią powolność w tych robotach, tak, że przebudowa ma się ukończyć za trzy lata. Tymczasem pożądanem by było dla dobra handlu i przemysłu, oraz dla całego miasta, by roboty koło rekonstrukcyi telefonów ukończone zostały jeszcze w bieżącym roku, co podług opinii fachowców może być uskutecznione.

W sprawie tej na wniosek p. J. Kwiatkowskiego uchwalono odnieść się do władz, w porozumieniu z prezydyum gminy m. Krakowa, by roboty koło przerobienia telefonów w szybszem prowadzono tempie.

Z kolei porządku dziennego nastąpił wybór asesorów handlowych dla sądu obwodowego w Nowym Sączu. Wybrani zostali kupcy i przemysłowcy w Nowym Sączu pp. Merkl, Ritter, Nowakowski, Kwieciński, Kampf.

Następnie Izba przyjęła przedłożony przez referenta, p. A. Blumenfelda, wniosek o zaciągnięcie pożyczki 65.000 koron na pokrycie reszty kosztów budowy nowego gmachu, oraz uchwaliła projekt budżetu Izby na rok 1907. Budżet ten przedstawia w wydatkach kwotę 75.070 koron 75 halerzy. Pokrycie tych wydatków znajduje się: w remanencie kasowym w kwocie 15.000 koron, w 5% składce spodziewanej na rok 1907 w kwocie 61.000 koron, oraz w markach i wzorach w kwocie 1.000 koron, co daje razem kwotę 77.000 koron, tak, że budżet zamyka się nadwyżką prawie 2.000 koron.

W dyskusyi nad budżetem zabrało głos kilku członków Izby, poczem budżet w propozycyi referenta p. Blumenfelda przyjęto. Odnośnie do poszczególnych pozycyi budżetu wniosek p. Mandla, o podwyższenie dodatku drożyźnianego dla urzędników Izby uchwalono odesłać do prezydyum w celu dalszego przychylnego traktowania. Wniosek o podwyższenie subwencyi na Towarzystwo turystyczne ze 100 na 300 koron upadł.

W końcu Izba na wniosek sekretarza dra Benisa uchwaliła oświadczyć się przeciw projektowanej przez rząd ustawie o ochronie pretensyi budowlanych, z powodu rażących braków w tej ustawie, któraby utrudniła bardzo przemysł budowlany.

Na tem posiedzenie Izby zakończono.

Na wczorajszem posiedzeniu Izba handlowa przyznała szereg zasiłków i subwencyj. I tak otrzymały: Akademia handlowa w Krakowie 4000 K, Fundusz jubileuszowy Akademii handlowej 3000 K, Szkoła handlowa uzupełniająca w Białej 400 K. Szkoły przemysłowe: w Białej 400 K, w Brzesku 200 K, w Chrzanowie 200 K, w Dębicy 200 K, w Gorlicach 300 K, w Jaśle 200 K, w Łeżajsku 200 K, w Podgórzu 300 K, w Rzeszowie 200 K, w Nowym Sączu 200 K, w Starym Sączu 200 K, w Tarnobrzegu 200 K, w Tarnowie 300 K. Kredyt na dalsze subwencye dla szkół przemysłowych uzupełniających 11000 K. Szkoły zawodowe: gastronomiczna w Krakowie 400 K, stolarska w Kalwaryi 400 K, ceglarska w Podgórzu 600 K, kowalska w Sułkowicach 400 K, ślusarska w Świątnikach 500 K, koszykarska w Brzostku (jednorazowa zapomoga na utworzenie szkoły tamże) 200 K. Na stypendya na wyjazd dla osób pracujących w handlu i rękodziełach 5000 K, Kursa zawodowe majsterskie 1300 K, Wystawy rękodzielnicze 300 K, Wystawa dla przemysłu budowlanego w Krakowie 300 K, Centralny Związek przemysłu fabrycznego 200 K, Stowarzyszenie przemysłowe Bielsko—Biała 400 K, Stowarzyszenie kupców i młodzieży handlowej katolickiej 300 K, Stowarzyszenie młodzieży handlowej izraelickiej 300 K, Stowarzyszenie opieki nad terminatorami izraelickimi 400 K, Stowarzyszenie nad uwolnionymi więźniami 50 K. Izby handlowe: w Aleksandryi 50 K, w Konstantynopolu 50 K, w Paryżu 25 K. Krajowy Związek turystyczny 100 K.

Kronika.

Kraków, 16 stycznia.

Dziś:

Kalendarzyk kościelny: Marcela p. m. i Włodzimierza.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca godz. 7 min. 34, zachód o godz. 4 min. 5; długość dnia godz. 8 min. 31.

Teatr miejski w Krakowie: „Wieczór trzech króli", kom. w 5 aktach Szekspira (popularne).

Teatr „Figliki" i ludowy: zamknięte.

Cyrk Edison przedstawienie obrazów świetlnych, godzina 8 wieczór.

Odczyty: W uniwersytecie ludowym im Stefana Frycza p. t. „Zagadnienia etyczne w ich dziejowym rozwoju", w sali hotelu Kleina, godz. pół. do 8 wiecz.

Powszechne wykłady uniwersyteckie prof. Wład. Żłobickiego „O promieniach widzialnych i niewidzialnych" (światło-promienie cieplne i chemiczne promienie katodowe i Roentgena, promieniowanie radium), wykład I z demonstracyami, w auli I-ej szkoły realnej, godz. 6 wiecz.

W stow. drukarzy „Ognisko" p. E. Szalita p. t. „O narządzie wzrokowym" z demonstracyami (Rynek gł. 12, godz. 8 wiecz.).

Bal na kolonie rabczańskie w sali starego teatru, godz. 9 wiecz.

Repertuar teatru lwowskiego:

„Moralność pani Dulskiej", tragikomedya kołtuńska Zapolskiej (premiera).

Przygotowania do powszechnych wyborów. Magistrat krakowski sporządza obecnie dokładny spis mężczyzn, którzy 1 kwietnia b. r. ukończą 24 rok życia, a tem samem uzyskają prawo wyborcze do parlamentu, na podstawie nowo uchwalonej zreformowanej ustawy wyborczej. Spis objąć ma wszystkich mężczyzn, którzy w dniu 17 stycznia b. r. stale lub czasowo w Krakowie zamieszkują, z wyjątkiem osób, pozostających w czynnej służbie wojskowej jakiejkolwiek kategoryi. — Dla przygotowania spisu roznosić będą woźni magistratu do wszystkich domów w Krakowie arkusze spisowe, które za pośrednictwem właścicieli, względnie administratorów kamienic, mają być przez wszystkich pełnoletnich lokatorów wypełnione. Arkusze spisowe, dokładnie wypełnione, mają być najdalej do 21 stycznia b. r. odniesione do miejskiego biura statystycznego (Rynek główny l. 19 II. p. między godz. 8—2 po południu i 4—8 wieczorem). Wypełniony arkusz spisowy ma podpisać właściciel lub zarządca domu na dowód, że żaden w tym domu pełnoletni mężczyzna nie został pominięty i jest osobiście odpowiedzialny za wszelkie niedokładne lub fałszywe wypełnienie arkuszów.

Rada m. Krakowa na jutrzejszem posiedzeniu zajmie się między innemi następującemi sprawami: przeniesienie kursów handlowych ze szkoły imienia Scholastyki do szkoły handlowej; zorganizowanie nowej szkoły wydziałowej; strażacy a statut emerytalny miejski; sprawozdanie dyrektora archiwum akt dawnych. Na posiedzeniu tajnem: obsadzenie trzech posad nauczycielskich.

Prawo publiczności. „Wiener Ztg" ogłasza: Minister oświaty nadał liceum żeńskiemu p. Heleny Kaplińskiej w Krakowie na lata szkolne 1906/7, 1907/8 i 1908/9 prawo publiczności, prawo odbywania egzaminów dojrzałości i wydawania z tychże świadectw z ważnością państwową.

Nowa taryfa pocztowa wchodzi w zastosowaniem z dniem dzisiejszym, dlatego przypominamy pokrótce jej brzmienie. Mianowicie opłata za listy lokalne wynosi obecnie nie 6 halerzy, ale tak jak za listy zamiejscowe 10 halerzy. Listy kartkowe kryte po 6 hal. zostały z dniem dzisiejszym wycofane, a wszystkie zarówno do lokalnego jak zamiejscowego użytku kosztować będą po 11 halerzy. Przekazy z 2 hal. zdrożały na 3 hal. Blankiety telegraficzne dotąd bezpłatne trzeba będzie kupować po 2 hal. za sztukę. Taksa telegramów lokalnych została zupełnie zniesiona, a zaprowadzona ogólna po 6 hal. od słowa, minimalna 60 hal. od jednego telegramu. Podwyższono również opłaty za telefony, za doręczanie pakunków, listów i przekazów pieniężnych.

Odczyt posła radcy Sołtysika w Wiedniu. Jak nam donoszą, poseł radca Sołtysik wygłosi w wiedeńskim polskim Związku literackim odczyt na temat: „Ustrój szkół średnich a wymagania życia praktycznego".

Z gazowni miejskiej otrzymujemy w sprawie onegdajszych dwóch eksplozyj gazowych w naszem mieście wyjaśnienie, że eksplozye te zostały spowodowane wyłącznie nierozważnem zbliżeniem światła do miejsca, w którem gaz uchodził z uszkodzonej rury. Wypadki te o tyle więcej są ubolewania godne, że zarząd gazowni miejskiej w swoim czasie rozesłał do wszystkich odbiorców gazu odpowiednie przepisy i przestrogi.

Zebranie robotników miejskich odbyło się wczoraj wieczorem w sali domu robotniczego przy ul. św. Tomasza. Zgromadziło się około 120 robotników. — Po wybraniu przewodniczącym jednego z robotników, rozwinęła się żywa dyskusya. Zebrani żalili się przedewszystkiem na przeciążenie wielkie pracą, dochodzącą do 14 a nawet 16 godzin na dobę. Fornale miejscy n. p. mają nieraz tylko 16 godzin czasu wolnego na tydzień, bo o ile nie są przy pracy, mają dyżury, tak, że życie rodzinne prawie dla nich nie istnieje, a praca ciężka i brak odpoczynku wyczerpują im siły przedwcześnie. Dalej użalali się mowcy na złe i poniżające obchodzenie ze strony kierownictwa czyszczenia miasta. Podnosili też robotnicy skargi, że zamiast podwyżki płacy wobec dzisiejszych stosunków drożyźnianych, bez żadnego powodu obniżono im płacę. Wprawdzie dzienne wynagrodzenie od 1 kor. 60 hal. do 2 kor. pozostawiono niezmienione, ale za to obniżono znacznie płacę za nocną pracę od godz. 9 wieczór do 4 rano, teraz zaś zaprowadzono wynagrodzenie po 24 halerzy za godzinę, czyli za 7 godzin nocnej pracy wypada 1 kor. 48 hal., a więc zaledwie 50 procent. Tygodniowy ubytek dla robotnika dochodzi wskutek tego systemu płacy do 4 lub 6 koron. — Robotnicy miejscy nie mogą też święcić niedzieli, gdyż i w tym dniu muszą wykonywać pracę. Wprowadzono jeszcze jedną innowacyę, ale również na niekorzyść robotników, mianowicie przedtem przysługiwało im prawo wypowiedzenia 14-dniowego, obecnie kazano im podpisać rewersy, że gminie przysługuje prawo wydalania robotników miejskich bez żadnego wypowiedzenia. W dyskusyi zabierali głos, prócz robotników miejskich, także prezes Związku robotników katolickich dr Nartowski, p. Holeksa, p. Cudek i w. in.

Uchwalono wkońcu żądać od gminy uwzględnienia następujących postulatów: 1) zmniejszenia dnia roboczego na 10 godzin, z tem, aby praca trwała od 6 rano do 6 wieczorem, z przerwą dwugodzinną na obiad; 2) podwyższenia dziennego wynagrodzenia o 30 procent; 3) podwójnej zapłaty za pracę nocną; 4) święcenia całkowitego świąt uroczystych i niedziel i 5) w razie nadzwyczajnych wypadków, gdy zachodzi potrzeba pracy w niedzielę, wynagrodzenia za nią podwójnego.

Uchwały te polecono zredagować w odpowiedniej formie specyalnie wybranemu komitetowi, który żądania robotników miejskich przedstawi dziś w południe prezydentowi miasta drowi Leo, zaś wszyscy robotnicy miejscy udadzą się w tej samej porze w demonstracyjnym pochodzie pod magistrat i tu oczekiwać będą wyniku posłuchania delegacyi. W sobotę odbędzie się drugie zebranie robotników miejskich, na którem delegaci zdadzą szczegółowe sprawozdanie z wyniku swych starań.

Wielką awanturę uliczną wywołała wczoraj wieczorem niejaka Tekla S., 38-letnia żona wyrobnika. W czasie aresztowania znanego policyi Józefa Susuła w herbaciarni przy ul. św. Tomasza, zaczęła się ona ujmować za aresztowanym, a agenta policyjnego nietylko lżyć, lecz także bić. Zaprowadzona do dyrekcyi policyi zachowywała się w kancelaryi inspekcyjnej tak awanturniczo, że czterech policyantów musiało ją uspokajać, gdyż groziła obiciem komisarzowi policyjnemu. Ponieważ aresztowana była w stanie podnieconym alkoholem, a do tego, jak stwierdzono, matką siedmiorga małoletnich dzieci, wypuszczono ją na wolną stopę po spisaniu protokółu.

Przerwy w ruchu kolejowym. Ze Lwowa telegrafują: Z powodu zawiei śnieżnych wstrzymany był zupełnie ruch pociągów między Buczaczem a Czortkowem w dniu 14 b. m. przez 24 godzin. Dalej wstrzymano wszelki ruch pociągów na szlaku Przeworsk—Bachórz—Dynów, przypuszczalnie na dwa dni, oraz na części szlaku Czarny Dunajec—Sucha Hora kolei lokalnej Nowy Targ—Sucha Hora od 14 b. m. aż do odwołania. Ruch pociągów towarowych wstrzymano na 48 godzin na szlaku Lwów—Rawa Ruska, zaś pomiędzy Stryjem i Ławocznem ruch towarowy już przywrócony.

Według drugiej depeszy ze Lwowa, po kilkudniowej śnieżycy nastąpiła tam wczoraj przy dłuższym deszczu gwałtowna odwilż.

Wyszupasowanie Francuzki. Ze Lwowa piszą nam: W niedzielę opuściła więzienie sądu karnego krajowego we Lwowie panna Marya Brocard, nauczycielka języka francuskiego, którą werdyktem sądu przysięgłych skazano z początkiem grudnia z. r. na miesiąc więzienia za kradzież, której dopuściła się na stanowisku bony. Z więzienia odstawiono ją wprost do policyi, gdzie zawiadomiono ją, iż na podstawie ustawy o włóczęgostwie zakazany ma raz na zawsze pobyt w Austryi. — Wczoraj rano miano ją odstawić szupasem w towarzystwie żandarma do granicy pruskiej, ale przyszedł jej z pomocą adwokat dr Solański, który wyjednał to, że zezwolono jej wyjechać do Węgier. Wczoraj wieczorem odprowadził pannę Brocard agent policyjny pociągiem do Ławocznego, skąd ma się udać do Budapesztu i tam szukać opieki u konsula francuskiego.

Śmierć w magli elektrycznej. Z Pragi telegrafują: W pewnej „grajzlerni" tutejszej wydarzył się następujący straszny wypadek. Żona właściciela grajzlerni nie obeznana jeszcze z najdującą się w ich posiadaniu maglą elektryczną, zaplątała się przy pracy w druty i zabita została prądem elektrycznym.

Podrożenie likierów i spirytusu. Z Wiednia telegrafują: Fabrykanci spirytusu i likierów postanowili podwyższyć ceny swoich wyrobów o 50 do 60 procent.

Mianowania. Minister kolei zamianował starszego rewidenta Karola Neumana, zastępcę naczelnika oddziału rachunkowego dyrekcyi w Krakowie, naczelnikiem tegoż oddziału, oraz przeniósł na własne żądanie komisarza maszyn Bernarda Schneidlera z dyrekcyi w Ołomuńcu do okręgu dyrekcyi krakowskiej.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń 15 stycznia. Losy: a) procentowe: Austryackie zakładu kred. z obl. pr. z roku 1880 3-prc. 275·75. Austr. zakł. kr. z obl. pr. z r. 1889 3-prc. 284·—. Uregul. Dunaju z 1870. r. 100 złr. 5-prc. 256·—. Węg. Banku hip. po 100 złr. 4-prc. 253·—. Pożyczka serb. prem. po 100 fr. 2-prc. —·—. b) bezproc.: (Basilica) 5 zł. 22·75. Zakł. kred. dla h. i p. po 100 zł. 448·—. Clary 40 zł. m. k. 140·—. Pożyczka m. Insbruka 20 zł. 79·—. Losy m. Krakowa 20 zł. 90·—. Pożyczka m. Lublany 20 zł. 56·—. Ofen 43 zł. 165·—. Palffy 40 zł. 17?·—. Czerw. krzyża austr. T. 10 zł. 46·70. Czerw. krzyża węg. Tow. 5 zł 27·95. Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł. 67·—. Salma 40 zł. m. —·—. Pożyczka Salcburga 20 zł. 75·—. Tureckie oblig. prem. kolej. po 400 fr. 168·40. Losy kom. m. Wiednia z 1874 r. 497·50.

Berlin 14 stycznia. Austryackie banknoty 85·—. Spirytus —·—.

Paryż 14 stycznia. 3-prc. Renta 95·37. Mąka 29·35.

Z Drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.